GODZIENNA

Ner 276. ROK 1833.

SOBOTA 19 PAŹDZIERN:

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna..........złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Jana Kantego.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0.0 0,	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 1. 119	+ 3,2	+ 0,3	Zaden	Mgła	
12	„ 1, 573	9,6	1,0	„ „	Pochmurno	
18 3	„ 1, 666	9,9	2 3	Wschodni słaby	„ „	
9	„ 1, 801	+ 4,2	+ 2,2	Zaden	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

W dniu 22 Października 1833 r. o godzinie 9tey ranney w Krakowie przy Rynku głównym w gmachu sukiennice zwanym odbędzie się publiczna licytacya to iest: chomont krakowskich z naszelnikami rzemiennemi, zpodkładarni, kantarami i licami, uzdziennic z łańcuszkami, siodła angielskiego, bryczki krytey, sanek ect. Późniey zaś o godzinie 11tey przed południem na targu końskim w kleparzu, przedawane będą konie furmańskie.

Chęć licytować mających na czas i mieysce oznaczone z gotowemi pieniędzmi zaprasza się.— Kraków d. 18 Październ: 1833 r.

Teodor Jaworski K. S.

Prawnie zajęte ruchomości będą przez publiczną licytacyą sprzedane, a to w terminie i mieyscu poniżey wyrażonym, jako to d. 22 października r. b. o godzinie 10 zrana w Sukiennicach M. Krakowa, książki, opisujące życie xięcia Józefa Poniatowskiego pojedyńczo, na dziesiątki, i razem po sto, zaś tegoż dnia o godzinie 3 popołudniu za klasztorem na Zwierzyńcu w domu na prawym brzegu Wisły leżącym, krowy, zboże w snopach, ziemniaki, siano i różne sprzęty domowe.— Kraków d. 16 października 1833.

Woyciech *Dziarkowski* Kom: Sąd.

Część Nieurzędowa.

KRAKÓW

GŁOS
JW. SENATORA DELEGOWANEGO
Jacka Mieroszewskiego
PRZY ZAMKNIĘCIU OBRAD SEYMOWYCH.

Ustawa przechodnia w d. 27 Lipca r. b. przez Nadzwyczayną Kommissyą Organizacyiną wydana, naznaczyła Seymowi temu czterotygodniowe trwanie, dziś kończące się wkładając nań obowiązek, zapełnienia mieysc w Sądownictwie wakujących, sprawdzenie rachunków zeszłey administracyi, tudzież ustanowienie budżetu na cztery następujące lata, włączając w to i zaczęty już bieżący rok etatowy; potrzeba zaś zmiany w niektórych istniejących ustawach, lub utworzenia nowych, sprawowała Rząd krajowy do pod-

żdania rozwadze Naszéy, jako Władzy Prawodawczéy, licznych projektów.

Jak dopełniliśmy tego obowiązku, sąd o tém należy do Publiczności, która lubo z przepisów art. 57 Statutu urządzającego Zgromadznia Polityczne, nie mogła bydź Posiedzeniom Naszym obecną, nie zostało jéy przeto odjętym prawo wyrozumiewania z czynów, czyli powierzając Nam z zaufaniem staranie o naywięcéy interesujących każdego mieszkańca krajowego przedmiotach, nie została w oczekiwaniu zawiedzioną.

W wielu okolicznościach życia, wewnętrzne o prawości postępowania swojego świadectwo, wystarczy Człowiekowi prywatnemu do jego spokoyności, i może bydź zresztą obojętnym na to, co o nim inni mówić mogą, lecz Człowiek publiczny, podlega koniecznie opinii stanowiącéy, że tak powiem wartość prac i usiłowań jego; uzyskanie pochlebnéy, jest naywyższą nagrodą, przeciwna zaś, jest dla niego tym, czym dręczące sumienie dla prywatnego.

Ogłaszamy drukiem Dyaryusz Seymowy, mógł już wprawdzie posłużyć pozostałym w domach Współobywatelom, do utworzenia sobie stósownego o czynnościch naszych mniemania; sądzę przecież, iż przed rozłączeniem się, winniśmy że tak rzekę zdać z nich rachunek.

Naypierwszym z czynów naszych, było wynurzenie Nayjaśnieyszym Protektorom kraju tego, uczuciów wdzięczności, za utrwalenie politycznego bytu naszego, bo wdzięczność jest tak naturalném wzruszeniem, iż niepodobna nieokazać go przy samem zaraz dobrodzieystwa odbieraniu, i temu poruszeniu serc naszych uczyniliśmy zadosyć, złożeniem za pośrednictwem Senatu u Kommissyi Organizacyinéy stósownego adressu, który jak nam oznaymiono, do Tronu Nayjaśnieyszych Opiekuńczych naszych, przesłanym został.

Że zaś nie same tylko dary pobudzają do wdzięczności, po dopełnieniu przeto tamtego pierwszego obowiązku, dopełniliśmy drugiego, w uczczeniu pamięci kilkunastoletnich prac w celu pomnożenia dobra naszego, przez byłego Prezesa Senatu łożonych, oświadczeniem uroczystego podziękowania, za trudy podjęte wsprawowaniu tego pracowitego i niekiedy nader delikatnego urzędu; który to wyraz wdzięczności ażeby i do potomków naszych przeszedł, postanowiliśmy mieć go wyrytym na metallu za nayszlachetnieyszy poczytywam, chcąc tym sposobem dać poznać, iż nayszlachetnieysze Jego przymioty, umiemy cenić wedle prawdziwey ich wartości.

Oświadczyliśmy również uczucia nasze i weszłemu świeżo w urzędowanie naczelnikowi Rządu, którego pierwsze kroki gorliwością i sprężystością działania oznaczone, wzięliśmy za pomyślną wróżbę, przyszłego tey krainy powodzenia. A tak, oddawszy co komu należało, przystąpiliśmy do działań stanowczych.

Przy skrupulatnym zachowaniu przepisanych form, odbyte, obiory Osób do zaymowania mieysc Sędziowskich dożywotnio bądź czasowo powołanych, przekonają, iż obok prawem przepisanych usposobień, były na uwadze zasługa i nabyte doświadczenie. Szlachetny zaś i piękny Urząd pojednawców, oddanym został tym, których pozostali w domach bracia, wskazali jako posiadających zupełne ich zaufanie, a po naywiększey części jednomyślnie oznaymione zdanie Izby, mniemanie to o nich potwierdziło. A lubo przy każdym obiorze, mają także mieysco względy prywatne z stósunków towarzyskich, bądź bliższéy znajomości moralnych w Kandydacie przymiotów pochodzące, głos atoli powszechny uznając obiór nasz trafnym, każe nam się spodziewać, iż życie, honor i majątki nasze, równie jak Współbraci naszych pod bezpieczną złożyliśmy tarczę.

Wzajemne Władzy Prawodawczéy z Wykonawczą porozumiewanie się, Konstytucyą i Statutem Organicznym przepisane, jest naypewnieyszą dobroci tworzonych tym sposobem ustaw rękoymią. Jak skoro albowiem ci, co na strażnicy dla pilnowania porządku i bezpieczeństwa publicznego postawieni, wskażą potrzebę krajową i środki zaradzenia onéy, a Posłannicy Ludu naybliżéy z okolicznościami mieyscowemi obeznani, środki te uznają za stósowne i celowi odpowiadające; i na wzajem uwagi Reprezentantów z bliższego przyglądania się skutkom ustaw wyciągnione, bezstronnie przez Rząd ocenionemi zostawszy, uzupełnią coby w projekcie nie dostatecznym się bydź wydawało; tak uchwalone prawo, musi koniecznie obeymować zarodek przyszléy pomyślności.

Mniemam, że w przedstawionych od Senatu, a przez Izbę Prawodawczą w ustawy

zamienionych projektach, uznaną zostanie dążność obu Naywyższych Władz krajowych do zjednania mieszkańcom tey Rzeczypospolitéy, prawdziwéy szczęśliwości, zależącéy na szanowaniu świętości Religii, zachowaniu czystości obyczajów, doznawaniu opieki Rządu w każdym razie a szczególniéy co do osobistego i majątkowego bezpieczeństwa, używaniu przyjemności życia, znaydowaniu łatwości w korzystaniu z przemysłu swojego, tudzież podleganiu miernemu podatkowaniu, przy nie uciążliwym systemacie poborowym. I tak:

Ustawa wskazująca kto i w jakim stósunku winien będzie odtąd przykładać się do stawiania bądź utrzymywania parafijalnych kościołów i zabudowań plebańskich, a razem poruczająca czuwanie nad ich całością Stronom, naywięcéy nią interessowanym, łączy w sobie dowód gorliwości o cześć Twórcy należną, z troskliwością o dobre mienie osób, Świątynie Jego obsługujących; powiększenie zaś acz niewielką ilością dochodów kościołka S. Woyciecha, przydatkiem z Skarbu Publicznego udzielać się mającym, i powrócenie właściwemu przeznaczeniu funduszu, niegdyś do kościołka S. Gertrudy przywiązanego, późniéy inkamerowanego, a teraz kościołowi S. Michała przydzielonego, tudzież umorzenie znacznéy podatkowéy summy na klasztorze Panien Dominikanek na Gródku zalegającéy, i odkazanie na budżecie dość znacznéy kwoty, na wsparcie przedsięwzięcia ochronienia od upadku starożytnéy budowli kościoła Augustyniańskiego na Kazimierzu, posłużą za dowód, twierdzenie to popierający.

Ustawa obeymująca prawidła wzajemnego zaręczenia przeciw pożarom, znamionuje troskliwość Rządu o zapobieżenie upadkowi Familij, mogących bydź tą klęską dotkniętemi.

Ustawa obmyślająca fundusz na budowę kanałów prywatnych w mieście i przedmieściach, oprócz uwolnienia właścicieli domów od znacznego wydatku na utrzymywanie w nich należnego ochędóstwa, czyni jeszcze nadzieję, iż mieszkańcy tey stolicy, doznawać będą w krótce przyjemności oddychania czystszym powietrzem.

Ustawa zamieniająca roboty szarwarkowe do budowy i utrzymywania gościńców publicznych przeznaczone, na opłatę pieniężną, tudzież obeymujący fundusz na pierwszy zakład tego przedsięwzięcia, wieloraką obiecuje korzyść. Tym albowiem sposobem, nietylko kierujący robotami, będą w możności użycia potrzebnéy siły wporze przyzwoitéy bez przeszkodzenia pracom rolniczym, czemu dotychczas, wzgląd na gospodarstwo wieyskie był na zawadzie, ale nadto działanie w massie, więcéy się przyczynia do trwałości dzieła, niż rozwlokłe cząstkami klejenie onego; a w znacznieyszéy ilości mogące bydź na raz użytemi kapitały, posłużyć mogą do pośpiechu w robocie. Im prędzéy zaś zdołamy trakty publiczne do należnego stanu dobroci przywieść, tém prędzéy odnosić będziemy wypływające ztąd korzyści handlowe.

(Dokończenie w Poniedziałek.)

FRANCYA

Paryż 3 Października.

Przyjazd xięcia Talleyranda do tuteyszey stolicy, cały wielki świat polityczny wprawił w poruszenie. Wszyscy przebiegli dyplomaci z natężeniem usiłują przeniknąć powody tego przybycia. Każde słowo które ten patryarcha dyplomatów wyrzecze, nawet naymniey znaczące z jego poruszeń, naypilniey są badane, rozważane.

Nadeszłe tu wiadomości z Lizbony pod d. 25 z Lizbony a z Oporto pod d. 26 września, głoszą, jakoby marszałek Bourmont złożył dowództwo woysk Don Miguela i z wielu officerami francuzkiemi oddalił się do Hiszpanii. W mieyscu jego miał zostać naczelnym wodzem jakiś Anglik nazwiskiem Magdonald czyli Magdonell, o którym utrzymuje marszałek angielski Beresford, znający jak wiadomo dokładnie Portugalią, że on tylko jeden zdolny jest poprowadzić żołnierzy portugalskich do boju. Dotąd niechce nikt jeszcze dać wiary, tey nadspodziewaney zmianie, a gazeta *Codzienna* ogłasza ją za zmyśloną; — zwłaszcza że dzienniki lizbońskie z d. 24 nic o tem niewspominają.

Dnia 4 Października.— Dzisieyszy *Monitor* zawiera następującą ważną wiadomość: »Król hiszpański Ferdynand VII d. 29 września zakończył życie. Rząd francuzki odebrał dziś to doniesienie przez depeszę telegraficzną od posła swego w Madrycie hr. Rayneval.— Podług ostatniey woli tego monarchy, owdowiała królowa, przez czas ma-

łoletności młodey królowey Izabelli II. mianowana jest rejentką państwa. Ministerstwo w całości utrzymane; w Madrycie zupełna spokoyność. Dziś w nocy odchodzi z tąd goniec do P. Rayneval z rozkazem oświadczenia rządowi i Królowey Imci Rejentki, że jak tylko odbierze od niey potrzebne notyfikacye, natychmiast panowanie jey uzna.»— Urzędowe depesze posła francuzkiego z Madrytu nadeydą dopiero po jutrze.

Następności jakie za sobą pociągnąć może śmierć króla hiszpańskiego, mówi *Kuryer francuzki*, zatrudniają gabinet nasz w wysokim stopniu; a *Dziennik Rozpraw* utrzymuje, że jakkolwiek wypadek ten był przewidziany z coraz bardziey rozpaczającego stanu zdrowia Ferdynanda VII; — jest przecież jednym znayważnieyszych i mogącym w obecney chwili powszechne interessa europeyskie powikłać.— Sporne następstwo tronu, zbroyne stronnictwa pod dwojakiemi sztandarami, które mogą zaprzeczać jedne drugiem praw do korony, palące się jeszcze dotychczas ognisko woyny domowey w Portugalii, a w obu państwach dway wujowie przeciw dwom synowicom w sporze o następstwo tronu; taki jest dzisieyszy stan półwyspu; takim przynaymniey zapowiada się dla Hiszpanii.

Dnia 5 Października.— Dziś zaraz po przybyciu gońca który tu przyjechał z Petersburga, udał się hr. Pozzo di Borgo do pałacu ministra spraw zagranicznych xięcia Broglie, a odebrawszy wiadomość że się znayduje w St. Cloud, pojechał tamże dla udzielenia mu treści odebraney depeszy.

W ciągu dnia wczorayszego wyprawiono ztąd ośmiu gońców z ministerstwa i poselstw zagranicznych, a siedmiu handlowych do Madrytu.

Dnia 6 Października.— W drodze nadzwyczayney nadeszła tu gazeta dworska z Madrytu pod d. 30 września, która donosząc o zupełney spokoyności panującey w w stolicy, zawiera pierwszy akt urzędowy ogłoszony po śmierci Ferdynanda VII. Podług osnowy tegoż, zdaje się, że królowa objęła sama wyłącznie na swoją osobę zarząd państwa, przynaymniey niemasz w nim mowy o ustanowieniu rady rejencyi.— Wszyscy dygnitarze, dotychczasowi ministrowie, jako też wszystkie władze krajowe potwierdzone zostały w swojem urzędowaniu. Dekret mocą którego królowa obeymuje rejencyą, brzmi tak:

»Dziś o godzinie trzy kwandranse na trzecią, podobało się Bogu, powołać duszę nayukochańszego i naydroższego naszego małżonka króla Ferdynanda, która teraz używa szczęścia niebieskiego, do wieczności. Jako królowa i rejentka przez czas małoletności mojey córki Królowey Donny Izabelli II. uwiadomiam o tém radę państwa, równie jak o uczuciach boleści, jaką to smutne zdarzenie serce moje obarcza, dla przedsięwzięcia stanowczych środków w podobnych okolicznościach.«— i t. d.

Przedwczoray odbyła się pięciogodzinna rada ministeryalna, która miała wydać postanowienie, aby natychmiast dwie dywizye woyska zebrały się przy górach Pireneyskich.— Wczoray wieczór rozeszła się wiadomość, że w Katalonii wybuchnęło powstanie na korzyść infanta Don Carlos.

Dnia 7 Października. Przedonegday poseł hiszpański miał w pałacu St. Cloud posłuchanie u króla.

Dziennik *Temps* zawiera następujący artykuł. »Dnia 4 b. m. odbyła się rada ministrów, która od 1 po południu trwała do wpół 7mey. Po niejakich ociągnieniach się obradujących członków, energiczne zdanie prezesa rady ministrów odniosło zupełne zwycięstwo. Jak słychać, uchwalono, ażeby przez telegraficzne depesze rozesłać do rozmaitych korpusów woyska, które z obawy rozruchów w południowych prowincyach, skoncentrowane były, rozkaz udania się ku górom Pyreneyskim. Woyska te niebędą się zaraz formować w korpusy armii, to tylko nastąpi na przypadek potrzeby interwencyi, np. gdyby marszałek Bourmont i officerowie legitymiści, na czele karlistów stanąć chcieli.

Dzisieyszy Monitor zawiera sprawozdanie ministra woyny królowi, w skutku którego wyszło wczoray postanowienie królewskie, nakazujące zwołanie połowy kontyngensu z roku 1832 to jest 35,000 popisowych.— Za powód tego środka podaje minister w swym rapporcie, wielką liczbę w tym czasie udzielonych urlopów, przez co szeregi czynney armii znacznie przerzedzone zostać miały: przeciwnie w publiczności jest mniemanie, że to będzie jest wcelu zastąpienia postawionego korpusu przy Pireneach; i ogłoszeniu tego urzędowego aktu przypisują spadnienie papierów na gieldzie dzisieyszey. Naczelnym wodzem tey domniemaney linii graniczney wojska wzdłuż Pireneów, od Perpignan aż do Bajonny, którego liczba do 50,000 ludzi wynosić ma, podają już dziś marszałka Clauzel.

Utrzymują że zwołanie Izb na dzień 12 grudnia zapowiedzianem będzie.

Rząd miał odebrać przez telegraf depeszę z Tolonu, donoszącą że na wyspie Sardynii wybuchnęło zaburzenie. Wczoray po południu margrabia Sales poseł sardyński miał konferencyę z xięciem Broglie. *(G. P. S.)*